

Protokół z posiedzenia komisji
doraźnej ds. polityki społecznej, zdrowia i bezpieczeństwa

Z dnia 17 lutego 2014r.

Obecni:

1. Marian Kita – przewodniczący
2. Marek Rajca – członek
3. Ewa Fronczek – członek

Kierownictwo Urzędu: Burmistrz Teresa Wąsowicz , Burmistrz Teresa Kosmala

Goście: Brak

Tematy posiedzenia komisji: Działania gminy zmierzające do podniesienia świadomości ekologicznej mieszkańców, informacja dot. przewozu dzieci niepełnosprawnych.

M. Kita – Serdecznie witam na posiedzeniu komisji, mamy dzisiaj do omówienia praktycznie 2 elementy i trzeci taki ze spraw bieżących, pierwsza sprawa to otrzymaliśmy na dzień dzisiejszy ten dowóz dzieci niepełnosprawnych na dzień dzisiejszy, ta sytuacja powtarza się co rocznie i chciałbym zapytać jak to wygląda w tym roku do ubiegłego, bo te dzieci rosną wychodzą, czy to jest pewien constans?, czy rodzice bo bywały lata że rodzice interweniowali że ktoś tam kogoś nie dowozi ktoś za wcześnie przyjeżdża a za późno wyjeżdża jak to wygląda w tym roku szkolnym.

T. Wąsowicz – rodzice interweniują co roku, każdy by chciał mieć taksówkę, ale żadnych awantur takich nie było

M. Kita – bo bywały i w poprzednich latach i awantury, wyjątkowe

T. Wąsowicz – do DG dzieci jeżdżą do jednego ośrodka, tutaj się każdemu co do minuty nie dogodzi, jeżeli dzieci są odbierane z jednego ośrodka jest łatwiej.

E. Fronczek – czyli nie ma takiego czekania 2 godzin

T. Wąsowicz – ja nie jestem w stanie powiedzieć, tam jest przewożonych około 60 dzieci, ale gdzieś tam musi zaczekać bo my nie jesteśmy taksówką. Może rodzic wziąć dopłatę do przewozu i wozić sam

M. Kita – jakiej wysokości jest ta dopłata?

T. Wąsowicz – 200 zł, rodzice też często wykorzystują że dzieci są niepełnosprawne, mamy takie przypadki w naszych szkołach, matka ma wszelkie dodatki rehabilitacyjne na dziecko, jeżeli dziecko ma 10 lat i ona nie chce przyjechać do szkoły żeby wysiąść to dziecko raz na przerwie nauczycielki też nie chcą bo boją się że zostaną posądzone o molestowanie bo to jest już duży chłopczyk i matce nie pasuje by przyjechać do szkoły.

M. Kita – w pewnym sensie media nakręciły w sposób szaleńczy, że jest próba jakiegoś molestowania.

M. Racja – do absurdu dochodzi.

T. Wąsowicz – on też nie chce żeby ktoś mu tam trzymał bo raz jest taka nauczycielka raz inna, trzeba dbać o komfort tego dziecka przecież

M. Rajca – przed wejściem do lekarza pacjent musi napisać oświadczenie że wyraża zgodę na przepisanie leków na wszystko.

M. Kita – do absurdu doszliśmy w tym zakresie miejmy nadzieję że dorośniemy w tym kiedyś.

T. Wąsowicz – generalnie rodzice też wykorzystują do czego innego mianowicie zapisze się do szkoły do sosnowca, dziecko niepełnosprawne powinno być przez powiat kierowane w sosnowcu jest troszkę inaczej bo to jest miasto powiatowe przyjęli dziecko do szkoły ale tu wozimy całą ekipę do Będzina szkoły się niczym nie różnią

M. Kita – jeżeli chodzi o ten temat pani Ewa proszę

E. Fronczek – była taka afera że dzieci bardzo długo czekają

T. Wąsowicz – teraz jest łatwiej dowiedzieć bo to też nie jest tak że te dzieci 2 godziny czekają, dzieci z umiarkowanym upośledzeniem te dzieci mają strasznie dużo tych zajęć i jak się rodzice awanturowali że czekają 2 lub 3 godziny rozmawiałam jeszcze z dyrektorką powiedziała że to jest nie możliwe by tyle czekali, te dzieci z lekkim upośledzeniem mają 7 do 8 godzin z zajęciami rehabilitacyjnymi, to trzeba by każdy przypadek indywidualnie w szkole zbadać.

M. Kita – czyli można powiedzieć że ten temat jest tak jakby lepiej poprzez to że jest takie centrum w dąbrowie, większa ilość dzieci jest skupiona w danym ośrodku. To by było tyle w tym zakresie chciałbym zapytać zadania gminy zmierzające podniesienia świadomości ekologicznej mieszkańców, z jednej strony w szkołach robicie żeby dziecko wiedziało żeby rzuciło papiery razem, butelki razem, segregacja odpadów i tak dalej. Natomiast nie możemy dojść do tego że spółdzielnia mieszkaniowa jest stoją pojemniki do jednego wrzucają papier butelki do drugie jeszcze coś a później przyjeżdża Alba zabiera to wszystko razem, wrzuca razem po co ta segregacja

T. Wąsowicz – to są wyselekcjonowane jakby czystych odpadów. Te odpady potem dopiero idą do segregowania z tego co wiem.

M. Racja – obserwuję to na osiedlu i jestem pełen podziwu dla alby, poprzednio gdy była ta segregacja cząstkowa to rzeczywiście tak się działo że przyjeżdżał samochód ładowano wszystko i zabierano wszystko, natomiast w tej chwili to widzę te samochody z alby które przejeżdżają i autentycznie raz zabierają plastik raz coś innego

T. Wąsowicz – to jest kwestia ich finansów jak im się bardziej opłaca

E. Fronczek – to są 2 różne rzeczy , mieszkańcy też mnie pytali po co segregować śmieci jak przyjeżdża jeden samochód i zabiera wszystko, mają pewnie tam swoje techniki że idzie to na taśmę , u mnie natomiast plastiki zbierają osobno samochód podjeżdża, albo zbiera to co jest w śmietniku to co leży obok już ich nie interesuje i z drugiej strony też by się przydało przypomnieć ludziom że segregacja nadal obowiązuje np. w Echu tak jak było na początku .

M. Kita – nie są to ludzie gdzieś z daleka tylko z sąsiedniego bloku.

E. Fronczek – na szkolnej leżą jakieś worki chyba z gruzem nikogo to nie interesuje.

T. Wąsowicz – każdy kto robi remont powinien się dowiedzieć u administratora

E. Fronczek – ostatnio też zauważyłam idzie babcia i śmieci zostawia obok śmietnika , dobrze że są teraz otwarte bo przynajmniej jak ktoś zapomni klucza to może wyrzucić do śmietnika. Ludzi dorosłych trzeba uczyć.

M. Rajca – tzn. w temacie skoro powiedzieliśmy o tych śmietnikach to ja to połączę z programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w sprawie dokarmiania bezdomnych kotów, miałem interpelacje w ubiegłym roku nie było mnie wtedy na sesji chyba Pan Marian czytał, szpitalna 24 tam jest grupa mieszkańców około 40 mieszkańców razem z rodzinami to jest ponad setka ludzi to jest fun klub kotów, oni te koty dokarmiają z własnych pieniędzy sami karmę kupują sami zawożą do sterylizacji, część tych kotów zabrali do siebie do domu te które da się udomowić no i właśnie przy szpitalnej 24 było tam zrobiona gdzie wysypywano jedzenia w okresie zimowym dla tych kotów, to jest dokładnie CTBS te koty były przyzwyczajone chodziły do tego śmietnika od momentu kiedy miała wejść ta ustawa śmieciowa , śmietnik został drobną kratką okratowany i w tej chwili te zwierzęta nie mają szans wejść do tego śmietnika , tłumaczy się to tym że te koty tam śmiecią brudzą mówimy w tym program że gmina sprawuje opiekę nad tym programem , tylko pytanie gdzie Ci ludzie mają karmić koty? Na klatkach schodowych nie mogą bo sąsiadom to przeszkadza w tym śmietniku gdzie robili to do tej pory teraz już nie mogą bo śmietnik jest okratowany. Oni prosili o wycięcie nad murem dosłownie kwadratu żeby ten kot mógł wskoczyć.

T. Wąsowicz – najlepiej byłoby z CTBS

M. Rajca – mam odpowiedź tutejszy urząd wystąpił do zarządcy przy ulicy Szpitalnej 24 z prośbą o ustosunkowanie się do prośby mieszkańców , CTBS poinformowało że jako zarządca nie wyraża zgody na wyznaczenia miejsca w boksie śmietnikowym na dokarmianie kotów i ponawiam pytanie gdzie Ci ludzie mają karmić koty

Burmistrz – przepraszam a dlaczego na boksach śmietnikowych

M. Racja – bo Ci ludzie dokarmiali koty od kilkunastu lat , ZBK zrobiło specjalną półkę w śmietniku że te ludzie mogli je dokarmiać. I oni to robili przez wiele wiele lat.

Burmistrz – każdy dokarmia koty tam gdzie jest taka potrzeba prywatni właściciele u siebie nie którzy w parkach , śmietnik nie jest miejscem na dokarmianie kotów , można w piwnicach jeżeli ktoś ma własną piwnicę , jeżeli ktoś ma wykupione mieszkanie z piwnicą to może tam

M. Racja – ale jednocześnie mówimy że jest to obowiązkiem gminy.

Burmistrz – bezdomny kot to taki który nie ma stałego miejsca i można go dokarmiać wszędzie , to są zwierzęta bezdomne a nie mieszkające w śmietnikach

M. Racja – czyli tym kilkunastu osobom trzeba odpowiedzieć że mogą dokarmiać wszędzie

Burmistrz – ależ oczywiście jeżeli jest taka potrzeba to zrobimy odrębne miejsca które będą przeznaczone.

M. Racja – w interpelacji prosiłem o wyznaczenie takich miejsc

Burmistrz – Panie radny myślę że to jest lekka przesada, ja koty dokarmiam , koty zawsze tam idą gdzie mają jedzenie jeżeli ktoś wyrzucał do śmietnika to się przyzwyczały i chodziły do śmietnika. Jeżeli jest inne

miejsce to trzeba takie miejsce stworzyć natomiast nie będziemy w to jeszcze angażować zarządców wspólnot mieszkaniowych , być może że trzeba takie miejsca wyznaczyć ale nie będą to miejsca śmietnikowe

M. Racja – to ja to przekaze mieszkańcom , proszę o wyznaczenie takich miejsc

Burmistrz – z tego co wiem to oni karmią koty cały rok a nie tylko zimę, a koty się dokarmia tylko wtedy kiedy są ciężkie warunki , kwestia tego żeby sterylizować , przez co najmniej 2 lata mówimy o kotach , wcześniej takiego problemu nie pamiętam może dlatego że było ich troszkę mniej , te osoby o których państwo mówicie są z wielu mieszkaniówki ale rozumiem , wyznaczmy takie miejsca ale nie będą to boksy śmietnikowe.

M. Kita – jest parę osób które dokarmiają te koty , te koty dokarmiają od 20 lat wszystko było by dobre do momentu do póki nie został dodatkowo ogrodzony śmietnik przez siatkę przez którą kot nie przejdzie , to nie są jakieś resztki jedzenia, to są takie produkty które są specjalne dla kotów te osoby kupowały i dawały na tą półkę, sprawa jest podstawowa Ci ludzie nie chcieli robić czegoś że wytną w tej siatce 20cm średnicę tylko rozpoczęli cykl pisań do urzędu, Przechodzimy do kolejnych spraw bo mówiliśmy o tych psach i kotach schronisku udało nam się w ostatnim czasie przekazać dużą ilość takich materiałów które kiedyś ktoś przyniósł na plebanie i przekazaliśmy schronisku w sosnowcu , natomiast jak wygląda na dzień dzisiejszy sprawa uregulowania z naszej strony finansowo po prostu na te psy i koty w schronisku w sosnowcu.

Burmistrz – w schronisku w sosnowcu jest to sosnowieckie my w ogóle tam nie współpracujemy, ponieważ na podstawie przetargu mamy firmę wylonioną która odbiera od nas zwierzęta bezdomne i umieszcza w schronisku ma z nimi podpisaną umowę także sosnowiec nie wzięł by od nas żadnego zwierzęcia ponieważ działa to wyłącznie na umowie, sosnowiec ma swoją umowę z kimś tam podpisaną.

M. Kita – czyli my oddajemy nasze psy i koty tutaj na Dąbrówce Małej czy gdzie?

Burmistrz – nie , przetarg wygrała firma z Zawiercia a pieski z tego do pamiętam to oddajemy do Cieszyna , gdyby sosnowiec od nas chciał to by wystartował w przetargu i odbierał nasze pieski, rozmawialiśmy z różnymi pobliskimi gminami ale niestety okazało się że nie

M. Racja – Czyli w powiecie będzińskim nie ma w ogóle żadnego schroniska

Burmistrz – w powiecie będzińskim nie ma ani jednego.

E. Fronczek – dla mnie ważniejsza sprawa jest to że zmieniło się kiedyś było że jeżeli pies zostanie potrącony przez samochód to czekał aż weterynarz przyjedzie z Zawiercia a teraz ta opieka cała dobową jest z Będzina , wydaje mi się to bardzo takie pozytywne.

Burmistrz – to nie jest nasza zasługa kto przystępuje do przetargu i wygrywa ten usługę realizuje

M. Kita – mnie interesuje taka sprawa ostatnio mówiłem na sesji , mówimy o ekologii o wszystkim i tak dalej mówię o tym że miesiąc temu o tym co mówiłem na sesji że po prostu jakaś firma wygrała przetarg gdzieś spółdzielni mieszkaniowej i rozpoczęli ogałacanie drzew w taki sposób że karygodny , my jako miasto co my możemy w tym zakresie zrobić, drzewo rośnie rok po roku, nagle pojawia się jakaś firma i rozpoczyna ogałacanie drzew, sądzę że to nie może być tak jak mówiła przewodnicząca rady nadzorczej że mają certyfikaty , no wszystko mają a z drzew zrobili to co zrobili w związku z tym to nie może być tak , powiedzmy też również o przyrodzie , koło mnie stoi jarzębina która przez całe lata dla tych ptaków była karmikiem całą zimę i kiedy to wszystko na zimę zostało to ta firma zostawiła z drzewa parę konarów i tyle. Nikt nie potrafił odpowiedzieć bardzo rzeczowo.

Burmistrz – ja odpowiem Panu bardzo rzeczowo , w każdym mieście tak jak i w naszym są 2 kategorie ludzi ; jedni chronili by każde drzewo szczególnie jak nie mają go pod oknem a drugim przeszkadza bo cień bo za duże bo liście trzeba grabić , dotyczy to drzew które są w przestrzeni publicznej jak i prywatnej, o prywatnych myślę o działkach w budownictwie jednorodzinnych jak i wielorodzinnych. Ja już miałam dwóch takich obywateli akurat mnie wtedy nie było , ale jeden powiedział tak że mi robi bo wycinam a drugi robi tak że nie wycinam, teraz wyjaśniam , nie ma czegoś takiego jak firma czy ona robi czy nie robi każde drzewo musi być wycięte chyba że robi to nie legalnie, na każda wycinkę musi być zgoda organu, jeżeli drzewo wymaga interwencji na terenie gminnym to decyzje wydaje burmistrz a jeżeli na terenie skarbu państwa to starosta

taka decyzja jest obwarowana różnymi warunkami, po pierwsze jeżeli drzewo nie jest wycinane z powodu jego złego stanu zdrowia , zagrożenia dla ludzi, budynku to wycina się takie drzewo w innym przypadku są to kary i teraz tak nie można robić czego się chce z takim drzewem i za to są kary , jeżeli tak jak Panowie mówicie te drzewa nie zostały jakoś zgodnie z ustawą po obcinane to na pewno ta firma lub właściciel zapłaci, za zniszczenie drzewa.

M. Racja – proszę sobie wyobrazić piękna 20 letnia sosna obcięta w połowie rozumiem obciąć gałęzie po bokach ale nie tyle drzewa. Czubek sięgał już ponad rok bo to stare drzewo

Burmistrz – mi się zawsze serce kraje , korona drzewa to jest korona drzewa , czasami to są jakieś obumarłe trzeba to zrozumieć, ale z tego co Pan mówi to jest karygodne myślę że starosta wyciągnie do tej firmy konsekwencje

M. Rajca – jeszcze w tym temacie nie było chyba nigdy w czeladzi takiej masowej przycinki tych drzew jak to w tej chwili działo się na terenach spółdzielni

Burmistrz – Panie radny bez przesady , topole to są wielkie niszczytelki , można powiedzieć że 20 letnia topola to rozwala chodniki, natomiast Pan Radny może nie pamięta ja śledzę całą dokumentację , są takie drzewa co są tak ukształtowane jak im odrosną te konary, iglaki świerki sosny są chronione 47:00

M. Rajca – w tym tygodniu ma być wizja lokalna bo śledzę to sprawę na bieżąco no i potem mają zapaść decyzje , w starostwie byli zbulwersowani że na terenie miasta do czegoś takiego doszło, podkreślił stanowisko Pani Burmistrz że broni Pani w mieście każdego drzewa i jeżeli są jakieś próśby o wycięcie to w czeladzi jest trudno.

Burmistrz – to prawda bo jest to moja misja od lat , to że trzeba sprzątać liście wokół niego to nie jest wada.

M. Kita – Serdecznie dziękuję Państwu za przybycie

Przewodniczący Komisji



Marian Kita

Data napisania protokołu :26.03.2014r.

Data podpisania protokołu : 16.10.2014r.

Data umieszczenia protokołu w BIP :